

Sygnatura akt II Ca 2536/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Krzysztof Wąsik (sprawozdawca)
Sędziowie:	SO Krzysztof Lisek SO Anna Nowak

Protokolant: protokolant Ewelina Karnasiewicz

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2018 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółce Akcyjnej w B.

przeciwko S. P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Oświęcimiu

z dnia 4 lipca 2017 r., sygnatura akt I C 1091/17

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 1 800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Anna Nowak SSO Krzysztof Wąsik SSO Krzysztof Lisek

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 20 marca 2018 r.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy uchylił nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym o sygn. Akt I Nc 1750/16 wydany w dniu 5 września 2016 r. i zasądził od pozwanej S. P. na rzecz strony powodowej (...) S.A. w B. kwotę 12 817,43 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty z tym, że zasądzoną należność rozłożył na 12 miesięcznych rat w tym 11 rat po 1 000 złotych i ostatnią w kwocie 1 817,43 zł płatnych do końca każdego kolejnego miesiąca począwszy od lipca 2017 r. (I) oraz odstąpił od obciążenia pozwanej kosztami procesu.

Orzeczenie zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych.

Pozwana S. P. zobowiązała się przez podpisanie w dniu 11 maja 2011 r. weksla do zapłaty w dniu 23 grudnia 2015 r. kwoty 12 817,43 zł.

Ponieważ pozwana nie wywiązała się ze spłaty pożyczki powód wezwał ją do natychmiastowej spłaty całej kwoty.

Strona powodowa wykazała przejście na siebie praw na podstawie umowy cesji wierzytelności wekslowej (k. 6), jak również na podstawie kopii wyciągu dokumentu z załącznikami (k. 64-104).

Pozwana z powodu licznych egzekucji komorniczych otrzymuje emeryturę w wysokości 1 500 zł netto. Pozwana nie ma nikogo na utrzymaniu, spłaca kredyt w wysokości 1 350 zł miesięcznie, w czym pomaga jej rodzina; pozwana pracuje dorywczo. Pozwana nie ma ruchomości ani nieruchomości.

Na podstawie przedłożonych przez stronę powodową dokumentów Sąd uznał, że strona powodowa wykazała swoje roszczenie przeciwko pozwanej, co było podstawą uwzględnienia powództwa.

Z uwagi na ciężką sytuację finansową pozwanej Sąd rozłożył zasądzoną kwotę na miesięczne raty (zgodnie z podaną propozycją przez pełnomocnika pozwanej) i odstąpił od obciążenia jej kosztami postępowania.

Apelację od tego wyroku złożyła pozwana, która zarzucając nieprawidłowe wypełnienie weksla, fakt że opiewa on na inny podmiot niż strona powodowa, a umowa pożyczki zawierała postanowienia niezgodne z prawem, na które się nie zgodziła, czego Sąd Rejonowy nie wziął pod uwagę, wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w całości podziela – przyjmując je za własne - ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, jak i oparte na nich rozważania natury prawnej, przez co szczegółowe ich tutaj powielanie uważa za zbędne (postanowienie SN z 26.04.2007 r., II CSK 18/07), ograniczając się jedynie do odniesienia się do poszczególnych zarzutów apelacji.

Zarówno apelacja, jak i zarzuty od nakazu zapłaty nie niosą treści, która pozwalałaby podważyć roszczenie strony powodowej. Co więcej, pozwana na poparcie swoich zarzutów nie zgłosiła dosłownie żadnych wniosków dowodowych, za wyjątkiem subsydiarnego przecieź wniosku z jej przesłuchania, a to pomimo tego nawet, że była w sprawie reprezentowana przez fachowego pełnomocnika. Wnioski te, jak i w ogóle aktywność procesowa pozwanej były tym bardziej pożądane, że żądanie pozwu zostało oparte na wekslu.

Roszczenie strony powodowej zostało oparte na wekslu zabezpieczającym jej roszczenia umowne wobec pozwanej. Wskazać należy, iż upoważnienie do wypełnienia weksla jest prawnokształtujące. W razie niezgodnego z porozumieniem wekslowym wypełnienia weksla, co zarzuca pozwana - bez głębszego umotywowania - w swojej apelacji, nie powstaje zobowiązanie wekslowe o treści wyrażonej w tym wekslu. Osoba, która wręczyła weksel, może zarzucać jego odbiorcy niepowstanie zobowiązania o treści wyrażonej w wekslu, z powodu jego wypełnienia niezgodnie z porozumieniem, bez żadnych ograniczeń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2001 roku, II CKN 25/00, OSNC 2001/7-8/117). Wydanie wierzytelności weksla stwarza jednak domniemanie istnienia w chwili jego wydania wierzytelności w wysokości sumy wekslowej. Wystawca weksla może jednak podnosić wobec remitenta zarzut wypełnienia weksla niezgodnie z deklaracją. Zarzut wypełnienia weksla niezgodnie z deklaracją wekslową musi być jednak udowodniony przez stronę pozwaną (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30.09.2005 r., sygn. akt I ACa 1286/05, OSA 2006/8/29). Stosownie do treści art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. prawo

wekslowe jeżeli weksel, niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. W świetle tego przepisu ciężar dowodu, że weksel został wypełniony niezgodnie z porozumieniem wekslowym, czyli w istocie, że zadłużenia nie było w ogóle bądź było ono inne, niż wpisane przez wierzyciela na wekslu, spoczywał w niniejszej sprawie na pozwanej jako dłużniku wekslowym. Stąd też to nie strona powodowa, jak chciałaby tego skarżąca, a pozwana winna była wykazać, że wysokość sumy wekslowej, na którą został wypełniony weksel jest niezgodna z umową stanowiącą tzw. stosunek podstawowy. Pozwana okoliczności tej nie tylko nie udowodniła, ale nawet z tego tytułu nie zgłosiła żadnych wniosków dowodowych. Nawet wniosek o przesłuchanie pozwanej został zgłoszony wyłącznie na okoliczność podstaw do rozłożenia zasądzzonego świadczenia na raty. Zarzut zatem nieprawidłowego wypełnienia weksla nie mógł się ostać.

Nie był też zasadny zarzut braku legitymacji czynnej po stronie (...) S.A. w B., który pozwana wyartykułowała, jako zarzut, że weksel opiewa na inny podmiot. W istocie jako remitent w wekslu wskazany został (...) sp. z o.o. w B., zaś powodem w sprawie jest (...) SA w B., czyli podmiot oczywiście inny. Zarówno jednak zebrany w sprawie materiał dowodowy, jak i przepisy prawa materialnego nie stoją na przeszkodzie by to powód jednak mógł skutecznie dochodzić roszczeń w niniejszym postępowaniu powołując się na przedmiotowy weksel.

Weksel ucieleśnia bezwarunkowe i abstrakcyjne zobowiązanie pieniężne podmiotów na nim podpisanych. Weksel jako instrument jest często stosowany w stosunkach kredytowych, w których pełni dwie podstawowe funkcje: zabezpieczającą i gwarancyjną. Weksel zaliczany jest do papierów wartościowych na zlecenie, chyba że w treści weksla zostało zamieszczone zastrzeżenie – jak w niniejszej sprawie – „nie na zlecenie”.

W pierwszym przypadku przeniesienie praw z weksla jest zawsze możliwe - przez indos.

W przypadku zaś takim jak w niniejszej sprawie, kiedy weksel zawiera klauzulę „nie na zlecenie” weksel zalicza się do papierów wartościowych imiennych, co oznacza, że jego zbycie może nastąpić tylko przez cesję, co oznacza, że prawa z takiego weksla mogą być przeniesione na inną osobę w drodze przelewu uregulowanego przepisami kodeksu cywilnego. Podstawą prawną powyższego są art. 517 § 2 oraz 921¹² k.c., które uzależniają skuteczność przeniesienia takiej wierzytelności od wydania nabywcy dokumentu w postaci weksla. Nie inaczej jest w przypadku weksla zupełnego, tj. takiego, w którym wskazane są dane zarówno dłużnika, jak i wierzyciela. Z takim mamy do czynienia w sprawie. Także w takim przypadku najnowsze orzecznictwo skłania się ku twierdzeniu, że dopuszczalne jest przeniesienie praw z weksla zupełnego w drodze przelewu pod warunkiem jego wydania. Niedopuszczalne jest jedynie przeniesienie samej wierzytelności, bez dokumentu. Takie stanowisko przyjął Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 25 stycznia 2013 r. (I ACa 503/12), powołując się jednocześnie na wyrok Sądu Najwyższego z 8 października 2008 r. (V CSK 124/08).

Co do zasady nie ma więc prawnych przeszkód by inny podmiot był wskazany na wekslu jako wierzyciel, a inny jako wierzyciel dochodził roszczenia przed Sądem, jeżeli tylko doszło do cesji wierzytelności wekslowej i wydania dokumentu weksla. Taka sytuacja zaistniała w sprawie, gdyż w dniu 18 grudnia 2014 r. (...) S.A. w B. przeniosła w drodze cesji przedmiotową wierzytelność wekslową na (...) sp. z o.o. w B. (k. 6). Ta z kolei spółka została przejęta przez (...) S.A. w B., która następnie zmieniła oznaczenie firmy na (...) S.A. w B., które to przekształcenia wynikają z zupełnego odpisu z KRS strony powodowej (k. 25/2). Niewątpliwie doszło także do wydania dokumentu weksla, skoro strona powodowa się nim w sprawie wylegitymowała.

W sprawie nie zachodziła zatem sytuacja braku legitymacji czynnej strony powodowej.

Jeśli zaś chodzi o zarzut apelacji odwołujący się do niedozwolonych postanowień umownych, to z trzech zasadniczych powodów także on nie mógł zostać uwzględniony. Po pierwsze, jak wyżej już wskazano, w przypadku sporu sądowego, w którym roszczenie strony powodowej oparte jest na wekslu, dochodzi do swoistego odwrócenia ciężaru dowodu i to strona pozwana musi dowodowo zwalczać skuteczność należności objętej wekslem. Pozwana, oprócz ogólnikowo postawionego zarzutu żadnych dowodów swoich racji nie zaprezentowała. Po drugie, bierność pozwanej wykluczała

ocenę zarówno tego, o jakie postanowienia umowne chodzi, jak i nawet tego, postanowienia jakiej umowy chce ona kwestionować. Ocena tego zarzutu była zatem wykluczona. Wreszcie po trzecie, zauważyć należy, że zarzut ten po raz pierwszy pojawił się dopiero na etapie postępowania odwoławczego, gdyż przed I instancją nie był w ogóle podnoszony. To powoduje, że należy go ocenić jako spóźniony w rozumieniu art. 381 k.p.c., gdyż nawet gdyby sam zarzut uznać za dopuszczalny na tym etapie postępowania (przed Sądem odwoławczym), to jego zbadanie wymagałoby odwołania się zarówno do nowych twierdzeń faktycznych, jak i do nowych dowodów, a to z mocy tego przepisu jest wykluczone.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.. Pozwana przegrała swoją apelację, więc była zobowiązana do zwrotu jej kosztów na rzecz strony powodowej, która o zasądzenie tych kosztów wniosła w odpowiedzi na apelację. Na zasądzoną kwotę 1 800 zł złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej obliczone na podstawie § 2 pkt. 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w brzmieniu z daty wniesienia apelacji.